

Sygn. akt I UK 347/16

POSTANOWIENIE

Dnia 16 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania B. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Sp.k. w K.
(dawniej B. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością S.K.A. z siedzibą w K.)
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
z udziałem zainteresowanego M. C.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 16 maja 2017 r.,
skargi kasacyjnej B. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
Sp.k. w K. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 23 lutego 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i
zasądza od strony skarżącej na rzecz pozwanego organu
rentowego kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem zwrotu
kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
wyrokiem z dnia 23 lutego 2016 r. oddalił apelację B. Spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością S.K.A. w K. (dalej wnioskodawca lub spółka) od wyroku Sądu
Okręgowego w K. V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 maja
2014 r. oddalającego odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń
Społecznych Oddziału w K. z dnia 21 grudnia 2012 r. stwierdzającej, że

zainteresowany M. C. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie od 1 października 2007 r. do 31 grudnia 2010 r., jako osoba pracująca na podstawie umowy zlecenia u wnioskodawcy.

W sprawie tej ustalono, że zainteresowany M. C. prowadzi działalność gospodarczą od 2005 r. pod firmą M. na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej m.in. doradztwa w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i zarządzania oraz usług doradztwa przy usługach telekomunikacyjnych, doradztwa w zakresie organizacji systemu zakupowego oraz sprzedaży akcesoriów elektronicznych. W dniu 1 października 2005 r. spółka zawarła z zainteresowanym umowę o zarządzanie. Do zadań zainteresowanego należało m.in.: kierowanie zespołem i bezpośrednia realizacja obsługi spółek grupy K. w obszarze administracji środkami transportu, telefonią stacjonarną i komórkową zleceniodawców w zakresie zgodnym z obowiązującymi umowami, reprezentowanie interesu firmy w negocjacjach i bieżącej współpracy z jej kontrahentami w obszarze świadczonej klientowi wewnętrznemu usługi po to, by osiągać wymaganą jakość i zakres przy najniższych kosztach, negocjowanie oraz nadzór nad przestrzeganiem wypełniania warunków umów między kierowanym zespołem a zleceniodawcami, negocjowanie oraz nadzór nad przestrzeganiem umów między kontrahentami zleceniodawców a zleceniodawcami w zakresie uprawnień otrzymanych w umowach o świadczenie usługi administracyjnej, tak by zagwarantować największą dbałość o interes zleceniodawców. W dniu 1 marca 2009 r. strony zawarły umowę - kontrakt menadżerski, w której powtórzyły zadania wymienione w umowie zlecenia. Wyłączone zostało jedynie administrowanie środkami transportu. W tej umowie strony ustaliły, że z tytułu wykonywanych czynności menadżer otrzymywać będzie miesięczne wynagrodzenie w wysokości 3.700 złotych brutto, a spółka jako płatnik będzie naliczała i odprowadzała z wynagrodzenia należnego menadżerowi zaliczki na podatek dochodowy w obowiązującej wysokości oraz należną składkę na ubezpieczenie zdrowotne. Ponadto strony oświadczyły, że umowa jest kontraktem menadżerskim, a ich wolą nie jest zawarcie w szczególności umowy o pracę ani umowy zlecenia. Menadżer będzie opłacał należne składki ZUS we własnym zakresie w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Z treści umowy o zarządzanie z dnia 1

października 2005 r. (§ 14 ust. 2) oraz z kontraktu menadżerskiego z dnia 1 marca 2009 r. (§ 13 ust. 3) wynika, że z wynagrodzenia należnego zainteresowanemu była naliczana i odprowadzana zaliczka na podatek dochodowy w wysokości 19%. Spółka zgłosiła zainteresowanego do ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu zawartej umowy o zarządzanie oraz kontraktu menadżerskiego, kwalifikując obydwie umowy jako umowy zlecenia i z tego tytułu odprowadzała należne składki na ubezpieczenie zdrowotne, natomiast zainteresowany wykonywał usługi zarządcze i menadżerskie jako osoba prowadząca działalność gospodarczą na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej. W ramach działalności gospodarczej prowadził ponadto działalność handlową zakupu urządzeń głośnomówiących i akcesoriów telefonicznych, które następnie odsprzedawał, ale była to działalność sporadyczna. Ponadto w zakresie prowadzonej działalności widnieją wpisy dotyczące świadczenia usług remontowych, organizacji imprez, czy wypożyczania sprzętu komputerowego i sportowego. Przychód wpisany do podatkowej księgi przychodów i rozchodów w 2007 r. (od października do grudnia) wyniósł 400,00 zł z tytułu sprzedaży akcesoriów elektronicznych; w 2008 r. - 130,00 zł z tytułu sprzedaży zestawu głośnomówiącego i w 2010 r. - 50,00 zł z tytułu wykonanej usługi doradczej.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sądy obydwu instancji uznały odwołanie wnioskodawcy za bezzasadne. Sąd drugiej instancji argumentował, że zawarcie spornego kontraktu miało charakter pozorny zmierzający do uzyskania przez zainteresowanego tytułu prawnego z art. 6 ust. 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963 ze zm., dalej ustawa systemowa), podczas gdy spółka niewątpliwie miała na celu „optymalizację kosztów własnych” tej współpracy, którą zmierzała do przeniesienia na zainteresowanego, jako osobę prowadzącą działalność gospodarczą, ciężaru ponoszenia danin publicznoprawnych, w tym składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne. W konsekwencji w pełni uprawnione było stanowisko organu rentowego o braku podstaw do przyjęcia, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy zarejestrowana w ewidencji działalność gospodarcza zainteresowanego była przez niego realizowana na warunkach, o których mowa w art. 2 i art. 6 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej

(jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1829 ze zm.). W konsekwencji wskutek związania się ze spółką kontraktem menadżerskim zainteresowany nie korzystał ze statusu samodzielnego przedsiębiorcy uprawnionego bezpośrednio lub zobowiązanego do działania we własnym imieniu. W szczególności, zainteresowany nie wykonywał usług zarządzania we własnym imieniu, ale wyłącznie w imieniu i na rzecz spółki, co wykluczało jego przymiot przedsiębiorcy w rozumieniu art. 4 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Dlatego Sąd drugiej instancji uznał, że zainteresowany podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zlecenia, którym były zawarte przez niego ze spółką umowa o zarządzanie i kontrakt menadżerski.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie prawa materialnego: 1/ art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej przez uznanie, że kontrakt menadżerski zawarty przez strony stanowi właściwy tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym, pomimo jego realizowania w ramach prowadzonej przez zainteresowanego pozarolniczej działalności gospodarczej, która stanowi odrębny tytuł objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym oraz wypadkowym osób prowadzących pozarolniczą działalność 2/ art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej przez uznanie, że kontrakt menadżerski zawarty przez zainteresowanego ze spółką w ramach pozarolniczej działalności gospodarczej stanowi ustalony tytuł ubezpieczenia społecznego, podczas gdy kontrakt ten mieści się w zakresie prowadzonej przez zainteresowanego działalności i nie został z niej w żaden sposób wyłączony, 3/ art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej przez przyjęcie, że kontrakt menadżerski realizowany przez zainteresowanego nie mieści się w pojęciu działalności gospodarczej stanowiącej właściwy tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym, 4/ art. 13 pkt 2 ustawy systemowej przez przyjęcie, że umowy o zarządzanie (kontrakty menedżerskie) zawierane przez osoby świadczące usługi zarządzania w ramach działalności gospodarczej powinny być traktowane jak umowy, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 tej ustawy, 5/ art. 2 w związku z art. 3 i 6 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz art. 20 Konstytucji RP przez uznanie, że wykonywanie umowy o świadczenie usług (kontraktu menadżerskiego) w ramach działalności gospodarczej nie prowadzi do uznania jej za pozarolniczą działalność gospodarczą.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca spółka wskazała na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, „czy tytułem do podlegania ubezpieczeniom społecznym przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą, która zawarła ze spółką prawa handlowego umowę o świadczenie usług w zakresie zarządzania (kontrakt menadżerski) w ramach prowadzonej przez siebie pozarolniczej działalności gospodarczej, jest prowadzenie tej działalności, czy umowa o świadczenie usług, w sytuacji gdy osoba ta osoba nie wchodzi w skład zarządu spółki prawa handlowego, w której realizuje kontrakt menadżerski i zarazem nie świadczy żadnych innych usług w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, a aktywność w ramach tej działalności ogranicza się do świadczenia usług zarządczych dla tego jednego podmiotu - spółki, z którą zawarła z tą umowę?”.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy zgodnie z żądaniem apelacji, ewentualnie o uchylenie kontestowanego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia na rzecz spółki kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o oddalenie skargi jako nieuzasadnionej oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie jej do rozpoznania, ponieważ sformułowane w niej pytanie prawne o charakter prawny kontraktu menedżerskiego na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych uzyskało wystarczające i generalne interpretacyjne wyjaśnienie w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2015 r., III UZP 2/15 (OSNP 2015 nr 12, poz. 163). Z tego judykatu wynika, że tytułem podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu kontraktu menedżerskiego jest umowa o świadczenie usług zarządzania, jeżeli zawiera ona istotnie ograniczenia podmiotowej i przedmiotowej samodzielności menedżera przy zarządzaniu obsługiwanym podmiotem prawa, które dyskwalifikują

status i charakter prawny kontraktu menedżerskiego jako prowadzenia własnej pozarolniczej działalności gospodarczej. Skarga kasacyjna nie zawiera wystarczających ani uzasadnionych podstaw prawnych do podważenia jurysdykcyjnego waloru wymienionej uchwały, która została wpisana do księgi zasad prawnych, w trybie art. 62 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym, przez przedstawienie sformułowanego zagadnienia prawnego, które zostało przekonująco wyjaśnione w wyżej powołanej uchwale składu powiększonego, do rozstrzygnięcia pełnemu składowi Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych. Przeciwnie, w ocenie Sądu Najwyższego, stanowczo wykluczone jest uznanie, że prowadzenie jakiegokolwiek pozarolniczej działalności na podstawie kontraktu menedżerskiego, może polegać na zarządzaniu cudzym mieniem na rzecz i ryzyko „zarządzanego” jednego podmiotu prawa. Konkretnie rzecz ujmując, podjęcie i prowadzenie pozarolniczej działalności menedżerskiej na cudzy rachunek i cudze ryzyko jednego obsługiwanego mocodawcy nie oznacza prowadzenia takiej pozarolniczej działalności na własny rachunek ani własne ryzyko menedżera, ale „gołym okiem” zmierza wyłącznie do zaniżenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu świadczenia usług zarządzania, przeto nie zasługuje na ochronę prawa, w tym na jakąkolwiek tolerancję jurysdykcyjną.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 398⁹ 2 k.p.c., orzekając o należnych pozwanemu kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym w zgodzie z art. 98 k.p.c.